

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Świat okiem biologa

Biologia do dla niego hobby, praca, inspiracja i pasja. Tę fascynację Stanisław Łoboziak przekazuje innym. Robi to w CN Kopernik, a także na konferencjach, festiwalach, wśród studentów, bioartystów, biohakerów. W 2019 roku wyhodował "mięso" na rusztowaniu z liścia szpinaku. Teraz propaguje takie technologie jako sposób na żywność - wartościową i bezpieczną dla przyrody.

Stanisław Łoboziak jest jednym z finalistów tegorocznej edycji konkursu Popularyzator Nauki, w kategorii animator.

Od 2010 r. pracuje w Centrum Nauki Kopernik. Odpowiada min. za działalność laboratorium

biologicznego, prace koncepcyjne nad eksponatami biologicznymi, tworzenie programu Festiwalu Przemiany, a także projekty specjalne. Przygotowuje m.in. stanowiska na Piknik Naukowy Polskiego Radia i CNK. Uczestniczy też w licznych wydarzeniach popularyzatorskich poza Centrum Nauki Kopernik, np. w Nocy Biologów, Dniach Mózgu.

W 2022 roku odwiedził większość dużych polskich festiwali muzycznych, na których brał udział w spotkaniach tematycznych (Open Air, Poland Rock, SBM Festival). W całej Polsce prowadzi też zajęcia dla dzieci oparte w dużej mierze na eksperymentach. Współpracuje w tym zakresie z instytucjami lokalnymi i uniwersytetami dzieci. W ostatnim czasie przygotował kurs genetyki dla młodzieży. W 2022 roku wyjeżdżał min. do Jasła, Mielca, Dębicy, gdzie odkrywał wraz z uczestnikami warsztatów świat bioluminescencji i świecących organizmów. Bioluminescencja to jeden z jego ulubionych tematów - hoduje świecące organizmy, rośliny owadożerne, mrówki grzybiarki, fotosyntetyczne wirki. Zgłębia także wiedzę na temat owadów społecznych i ich zachowań, które jego zdaniem mogą być inspiracją dla różnych rozwiązań technologicznych.

Łączenie wynalazków natury i współczesnej techniki Łoboziak uznaje zresztą za jedną z najważniejszych dróg do zrównoważonej przyszłości i spowolnienia zmian klimatu. W 2019 r. na Festiwal Przemiany, w laboratorium Centrum Nauki Kopernik, w liściu szpinaku, wyhodował on pierwsze w Polsce mięso komórkowe: na celulozowym szkielecie liścia umieścił komórki mięśni kurczaka. Choć uzyskana substancja nie miała smaku ani zapachu prawdziwego mięsa, to zyskała zainteresowanie naukowców i przemysłu żywieniowego. Eksperyment pokazał także wielu osobom, że można zrezygnować z hodowli zwierząt bez rezygnacji z mięsa.

W roli eksperta i popularyzatora Stanisław Łoboziak występuje w mediach. Komentuje nowe odkrycia biologiczne, Nagrody Nobla, opowiada o roślinach, zwierzętach, mikroorganizmach. Przez kilka lat w telewizji Polsat współtworzył program "Kopernik była kobietą". W 2020 roku zaczął tworzyć autorski cykl filmowy "Okiem biologa", publikowany na kanałach Facebook oraz YouTube Centrum Nauki Kopernik. Każdy odcinek zbierał setki tysięcy wyświetleń i gromadził pozytywne komentarze. Fragmenty cyklu publikowane były również w Teleekspresie (TVP). Zajmuje się również pisaniem. Jest autorem książki popularnonaukowej "Laboratorium w szufladzie. Biologia" oraz współautorem publikacji dla dzieci i młodzieży z serii "Leśne obserwacje i eksperymenty".

Angażuje się również w działania na styku nauki i sztuki, współpracując z artystami i naukowcami. Jest w kontakcie z uczelniami, gdzie naukowców i studentów wciąga w swoje projekty. Sam jest też związany z Uniwersytetem SWPS, gdzie na Wydziale School of Form był współautorem fakultetu Global Biodesign Challenge, a na Wydziale School of Ideas uczy studentów, jak wykorzystywać żywe organizmy w architekturze i projektowaniu. Swojej pracy nie ogranicza do Polski. Angażuje się w działania międzynarodowego ruchu Global Community Bio Summit, którego celem jest przybliżenie najnowszych osiągnięć biologicznych ogółowi społeczeństwa. Bierze udział w międzynarodowych programach, takich jak SYNENERGENE - dotyczącego biologii syntetycznej, Embracing the Sustainable Development Goals through Creative Arts. Utrzymuje relacje z naukowcami i instytucjami popularyzatorskim z innych krajów, które nawiązuje w ramach międzynarodowych projektów Global Community Bio Summit - MIT media lab, GLIMPS.bio, Ohme, Waag Future Lab logo, Austriackie Forum Kultury.

Popularyzacją nauki Stanisław Łoboziak zajmował się już na studiach, gdy na 2. roku studiów licencjackich na SGGW dołączył do Koła Naukowego Biologii oraz Koła Naukowego Biotechnologów. "Całe dzieciństwo spędziłem w Beskidach w małej wiosce o nazwie 'Chromiczaki', gdzie niemal zewsząd otaczała mnie dzika przyroda, która mnie fascynowała. Lubiłem odkrywać nowe rośliny, obserwować zwierzęta i owady, również lubiłem wracać ze szkoły dolinami potoków zamiast standardowo wydeptanymi ścieżkami. Nauki przyrodnicze świetnie odpowiadały na niemal każde moje pytanie, na które moi rodzice nie znali odpowiedzi. Żyjąc w Beskidach zauważyłem, że

mieszkańcy nie zawsze rozumieją i doceniają piękno i różnorodność świata przyrody wokół siebie. Często rozmawiałem z nimi i tłumaczyłem, dlaczego dbanie o tę różnorodność jest ważne" - wspomina.

Efekty pracy Stanisława Łoboziaka zapadają w pamięci wielu "zwykłych zjadaczy chleba" w różnym wieku, o czym świadczą liczne komentarze i otrzymywane przez niego wiadomości. Najmłodszy z zapałem z nim eksperymentują, poznając nieznaną dotychczas oblicze biologii. Podziwiają świecące organizmy, głaskają karaczany, podglądają mrówki. Młodzież angażuje się w rozmowy o przyszłości jedzenia i zmianach klimatu, co widoczne było na spotkaniach podczas festiwali. Dorosłych zadziwiają współtworzone przez niego projekty bioart i ciekawostki z życia roślin czy owadów. Za swoje największe osiągnięcie uważa popularyzację mięsa uzyskiwanego z komórkowych hodowli. Jak podkreśla, to koncepcja trudna dla wielu do przyjęcia, i aby odbiorcy zrozumieli jej atuty, musieli poznać cały proces oraz argumenty związane z dobrostanem zwierząt i zrównoważonym wykorzystywaniem zasobów natury. Jego zdaniem udało mu się zauważalnie wpłynąć na nastawienia potencjalnych konsumentów.

"Udział w konkursie traktuję jako bardzo miłe wyróżnienie i docenienie mojej działalności popularyzatorskiej. Nie spodziewałem się, że ma ona tak duży impakt. Jeśli uda się dostać nagrodę to chciałbym aby zachęciło to innych popularyzatorów do działania na polu nauk przyrodniczych, z pewnością również zmotywuje mnie to do spełnienia jeszcze kilku marzeń na tym polu, bo myślę, że to dopiero początek mojej przygody z popularyzacją i nie tylko" - podkreśla.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/edukacja/31571.html>

Informacje dnia: [Drżące nanorurki](#) [Naukowcy znaleźli sposób na recykling betonu ADHD](#) [zdiagnozowano u co dziewiątego dziecka w USA](#) [Testy na obecność HPV](#) [Do środowiska trafiło ponad 1 mld komarów GMO](#) [Może to owady uratują nas przed zwałami plastiku](#) [Drżące nanorurki](#) [Naukowcy znaleźli sposób na recykling betonu ADHD](#) [zdiagnozowano u co dziewiątego dziecka w USA](#) [Testy na obecność HPV](#) [Do środowiska trafiło ponad 1 mld komarów GMO](#) [Może to owady uratują nas przed zwałami plastiku](#)

Partnerzy